

Sygn. akt III Ca 1029/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 listopada 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Gabriela Sobczyk

Sędzia SO Roman Troll (spr.)

SR (del.) Joanna Łukasińska-Kanty

Protokolant Agnieszka Wołoch

po rozpoznaniu w dniu 24 listopada 2016 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Wierzytelności Detalicznych Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w W.

przeciwko K. O.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 3 marca 2016 r., sygn. akt I C 251/15

1) **zmienia zaskarżony wyrok w punktach 1 i 3 w ten sposób, że:**

a) **oddala powództwo co do żądania zapłaty 68204,61 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 8 stycznia 2015 roku,**

b) **zasądza od powoda na rzecz pozwanego 3617 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;**

2) **zasądza od powoda na rzecz pozwanego 3600 zł (trzy tysiące sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym;**

3) **nakazuje pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gliwicach 3411 zł (trzy tysiące czterysta jednaście złotych) tytułem nieuiszczonej opłaty od apelacji, od której pozwany był zwolniony.**

SSR (del.) Joanna Łukasińska-Kanty SSO Gabriela Sobczyk SSO Roman Troll

Sygn. akt III Ca 1029/16

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym 8 stycznia 2015 roku powód (...) Wierzytelności Detalicznych Niestandaryzowany S. Funduszu Inwestycyjny Z. z siedzibą

w W. domagał się od pozwanego K. O. 68457,67 zł wraz odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania. Uzasadniając swoje żądanie wskazał, że nabył wierzytelność wobec pozwanego wynikającą

z umowy bankowej z 20 października 2009 roku, która następnie została wypowiedziana,

w związku z brakiem spłaty zobowiązania. Pomimo wezwania pozwany nie uregulował należności.

Pozwany wniosł o oddalenie powództwa z uwagi na przedawnienie dochodzonego roszczenia oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu. Ponadto podniósł zarzut braku legitymacji procesowej powoda.

Powód cofnął powództwo w zakresie 253,06 zł tytułem odsetek, a pozwany wyraził zgodę na częściowe cofnięcie pozwu.

Wyrokiem z 3 marca 2016 roku Sąd Rejonowy w Gliwicach zasądził od pozwanego na rzecz powoda 68204,61 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od

8 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty (pkt 1); w pozostałym zakresie postępowanie umorzył (pkt 2) oraz odstąpił od obciążenia pozwanego kosztami postępowania (pkt 3).

Orzeczenie to zapadło przy następujących ustaleniach faktycznych: pozwany zawarł

z (...) Spółką Akcyjną Oddziałem w Polsce z siedzibą w W. (obecnie (...) Bank (...) Spółka Akcyjna w W.) 20 października 2009 roku umowę kredytu restrukturyzacyjnego nr (...), ale nie uregulował zobowiązania z tytułu zawartej umowy kredytu, w związku z powyższym została ona wypowiedziana ze skutkiem na 10 kwietnia 2010 roku. (...) Spółka Akcyjna Oddział w Polsce z siedzibą w W. 15 września 2010 roku wystawił przeciwko pozwanemu bankowy tytuł egzekucyjny i wystąpił do Sądu Rejonowego w Gliwicach z wnioskiem o nadanie klauzuli wykonalności na przedmiotowy bankowy tytuł egzekucyjny, a wnioskiem z 1 sierpnia 2011 roku zwrócił się do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Gliwicach M. T. o wszczęcie postępowania egzekucyjnego przeciwko pozwanemu, na podstawie tytułu wykonawczego, stanowiącego bankowy tytuł egzekucyjny zaopatrzone w klauzulę wykonalności nadaną przez Sąd Rejonowy w Gliwicach. Ostatecznie postępowanie egzekucyjne przeciwko pozwanemu prowadzone było przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Gliwicach I. R. pod sygnaturą akt Km 726/12. Wierzytelność przysługująca od pozwanego została przelana na rzecz powoda 24 października 2014 roku. Pozwany nie uregulował należności, został wezwany przez powoda do zapłaty zadłużenia oraz zawiadomiony o dokonanych przelewach wierzytelności. Powód 8 stycznia 2015 roku wystawił wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, w którym wskazano, że na dzień wystawienia wyciągu wysokość zobowiązania pozwanego wynosiła łącznie 68457,67 zł, w tym: 38392,15 zł z tytułu kapitału oraz 30065,52 zł z tytułu odsetek. Pozwany jest zatrudniony, otrzymuje miesięczne wynagrodzenie w wysokości 1400 zł netto, po odciążeniu kwoty zajętej w drodze egzekucji pozwany otrzymuje wynagrodzenie na rękę w kwocie 500 zł, ma na utrzymaniu żonę oraz trójkę małoletnich dzieci, jego żona nie pracuje, gdyż opiekuje się dziećmi. W stosunku do pozwanego prowadzone są liczne postępowania egzekucyjne.

Przy tak dokonanych ustaleniach faktycznych Sąd Rejonowy uznał powództwo za uzasadnione i wskazał, że roszczenie powoda znajdowało uzasadnienie w treści łączącej go

z pozwanym umowy kredytu, przywołał regulację art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe w jego brzmieniu aktualnym na czas obowiązywania umowy. Podkreślił, że świadczenie poprzednika prawnego powoda polegało na oddaniu do dyspozycji pozwanego 52529,21 zł, a pozwany nie spłacił kwoty otrzymanej w ramach kredytu powiększonej zgodnie z treścią umowy o prowizję i odsetki. Na dzień złożenia pozwu, zadłużenie pozwanego wyniosło 68457,67 zł (38392,15 zł tytułem niespłaconej kwoty kapitału oraz 30065,52 zł tytułem odsetek). Pozwany w toku postępowania nie negocjował zawarcia umowy kredytu oraz braku spłaty powstałego w ten sposób zadłużenia.

Sąd Rejonowy uznał, że powód w należyty sposób wykazał swoją legitymację czynną na dzień wniesienia pozwu wynikającą z zawartej 24 października 2014 roku umowy świadczenia w miejsce wykonania pomiędzy (...) spółką z

ograniczoną odpowiedzialnością spółką komandytową w W., będącą następcą prawnym kredytodawcy, a powodem. Na mocy tej umowy na powoda, zgodnie z art. 509 § 2 k.c., wraz z wierzytelnością przeszły wszelkie związane z nią prawa. Aneks z 12 sierpnia 2015 roku, zawierający listę scedowanych wierzytelności, stanowi tylko i wyłącznie pisemne potwierdzenie danych wcześniej zawartych w załączniku sporządzonym przez stronę powodową w formie elektronicznej, którego wyciąg został załączony do pozwu.

Sąd Rejonowy stosując regulację art. 117 § 1 i 2 k.c., art. 118 k.c. wskazał, że roszczenie o zapłatę wynikające z umowy kredytu jest roszczeniem majątkowym, istnieje możliwość uchylenia się od jego zaspokojenia, a w rozpoznawanej sprawie znajduje zastosowanie trzyletni termin przedawnienia roszczenia, gdyż dochodzona przez powoda kwota stanowi wierzytelność wynikającą z zawartej przez jego poprzednika prawnego, w ramach prowadzonej przez niego działalności gospodarczej, umowy kredytu. Podkreślił jednocześnie, że bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.), a czynność procesowa wtedy przerywa bieg przedawnienia, gdy można ją uznać za przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Zaznaczył, że przerywa bieg przedawnienia złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności sądowemu lub pozasądowemu tytułowi egzekucyjnemu, nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu. Przywołał regulację art. 124 k.c. wskazując, że po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo, a w razie przerwania przedawnienia przez czynność w postępowaniu przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym albo przez wszczęcie mediacji, przedawnienie nie biegnie na nowo, dopóki postępowanie to nie zostanie zakończone.

Dlatego też Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że roszczenie powoda, w dacie wytoczenia o nie powództwa, nie było przedawnione, gdyż jego poprzednik prawny podjął szereg czynności, które bezpośrednio zmierzały do zaspokojenia przysługującego mu roszczenia, a które jednocześnie skutkowały przerwaniem biegu terminu przedawnienia. Umowa kredytowa została wypowiedziana ze skutkiem na 10 kwietnia 2010 roku, a następnie poprzednik prawny powoda podejmował dalsze czynności, które przerywały bieg przedawnienia roszczenia (tj. wystawienie bankowego tytułu egzekucyjnego, wystąpienie z wnioskiem o nadanie mu klauzuli wykonalności, a po nadaniu tej klauzuli – wystąpienie do Komornika Sądowego z wnioskiem o wszczęcie i przeprowadzenie postępowania egzekucyjnego). Kolejna czynność egzekucyjna została podjęta przez komornika 15 lutego 2012 roku w ramach toczącej się już egzekucji. Powództwo zaś wniesiono 8 stycznia 2015 roku, a zatem przed upływem trzech lat od tej czynności.

O odsetkach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 481 k.c. i art. 482 k.c.

Wniosek o pozwanego o rozłożenie świadczenia na raty Sąd Rejonowy za niezasadny, gdyż instytucja ta rozłożenia dochodzonej należności na raty może być zastosowana jedynie w szczególnie uzasadnionych wypadkach, a to kiedy w chwili wyrokowania są podstawy do przyjęcia, że ze względu na sytuację majątkową dłużnika wyrok zasądający całe świadczenie stanowiłby tytuł egzekucyjny bez szans na realizację oraz jeśli interes wierzyciela również zostanie w ten sposób zaspokojony (art. 320 k.p.c.). Podkreślił, że pozwany ma problemy finansowe i znajduje się w ciężkiej sytuacji materialnej, ale byłby on w stanie uiścić na rzecz powoda miesięcznie jedynie kwotę w wysokości 300 zł, a brak podstaw do przyjęcia tej deklaracji pozwanego za realną do wykonania, gdyż po zajęciu egzekucyjnym jego wynagrodzenia pozostaje mu na utrzymanie niepracującej żony i trojga małoletnich dzieci 500 zł. Wysokość należności wskazuje zaś na to, że przy takich ratach byłaby regulowana przez 20 lat, a to prowadziłoby do pokrzywdzenia strony powodowej (stanowiłaby niejako udzielenie pozwanemu kolejnego długoterminowego kredytu, a powód traciłby część należnych mu odsetek). Poza tym rozłożenie zasądzzonego świadczenia na raty miałyby negatywne konsekwencje dla powoda w postaci rzeczywistego znacznego rozciągnięcia w czasie wykonania wyroku.

W części dotyczącej cofnięcia pozwu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 355

§ 1 k.p.c. w związku z art. 203 § 1 k.p.c. O kosztach procesu orzekł zaś na podstawie art. 102 k.p.c., kierując się ciężką sytuacją materialną pozwanego, który jest zatrudniony na podstawie umowy o pracę i z tego tytułu otrzymuje po uwzględnieniu zajęcia egzekucyjnego kwotę 500 zł, a ma na utrzymaniu niepracującą żonę oraz trójkę małoletnich dzieci i w stosunku do pozwanego prowadzone są liczne postępowania egzekucyjne.

Apelację od tego wyroku wywiódł pozwany zaskarżając go w części, co do punktu

1 i zarzucił naruszenie: art. 233 § 1 k.p.c. poprzez wyprowadzenie ze zgromadzonego materiału dowodowego wniosku zeń niewynikającego, tj. wniosku, że powód nabył wierzytelność dochodzoną niniejszym pozwem 24 października 2014 roku, podczas, gdy ową wierzytelność nabył dopiero 12 sierpnia 2015 r., a co za tym idzie w dniu wniesienia powództwa 8 stycznia 2015 roku nie posiadał legitymacji czynnej; art. 320 k.p.c. bowiem pomimo przesłanek rozłożenia na raty nie uczyniono tego; art. 123 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że wniesienie powództwa bez legitymacji czynnej przerwało bieg przedawnienia dochodzonego niniejszym postępowaniem roszczenia, gdy bieg ten został przerwany dopiero 12 sierpnia 2015 roku, kiedy to roszczenie było już przedawnione; art. 6 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, bowiem pomimo niedających się usunąć wątpliwości, co do legitymacji czynnej powoda w dniu wniesienia powództwa Sąd I instancji uznał, że powód wykazał legitymację procesową czynną już na dzień wniesienia pozwu.

W oparciu o przedstawione zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonym zakresie i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie jako bezzasadnej i zasądzenie od pozwanego na jego rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy są prawidłowe i jako takie Sąd Okręgowy uznaje za własne.

Strona pozwana kwestionowała te w ustalenia w zakresie legitymacji czynnej strony powodowej, albowiem Sąd Rejonowy doszedł do wniosku, że powód nabył wierzytelność dochodzoną pozwem 24 października 2014 roku, zaś z dniem pozwanego nabył ją dopiero 12 sierpnia 2015 roku i dlatego 8 stycznia 2015 roku nie posiada legitymacji czynnej. W żaden sposób nie można zgodzić się zarzutem pozwanego w tym zakresie, albowiem powód dołączył do pozwu umowę kredytu restrukturyzacyjnego z 20 października 2009 roku zawartego pomiędzy (...) Spółką Akcyjną Oddział w Polsce z siedzibą w W. (obecnie (...) Bank (...) Spółka Akcyjna w W.) a pozwanym, przedłożył także bankowy tytuł egzekucyjny wraz z wnioskiem o nadanie mu klauzuli wykonalności z 15 września 2010 roku, wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego wystawiony przez powoda oraz wyciąg z załącznika do umowy świadczenia w miejsce wykonania z 24 października 2014 roku i samą umowę w tym zakresie. Z tych dokumentów wynika, że doszło do przejścia wierzytelności z tytułu umowy kredytu restrukturyzacyjnego z 20 października 2009 roku rozwiązanej 10 kwietnia 2010 roku w stosunku do pozwanego. Wyciąg z załącznika elektronicznego wskazuje, w rubryce numer rachunku, (...), który jest różny z numerem umowy z 20 października 2009 roku, natomiast strona pozwana nie podnosi, że 20 października 2009 roku zawarła z (...) Spółką Akcyjną Oddział w Polsce z siedzibą w W. jeszcze inną umowę. Jednocześnie z aktu notarialnego z 8 października 2014 roku wyraźnie wynika, że Raiffeisen Bank jako wkład niepieniężny do spółki komandytowej wnosi wymagalne wierzytelności pieniężne wynikające

z umów kredytowych, których jest stroną i do chwili obecnej niespłaconych, które stanowią załącznik do tego aktu / k. 39-42/, ten akt notarialny opatrzony jest numerem repertorium

A (...) identycznym ze wskazanym na wyciągu z załącznika do tego aktu /k. 17/, tam też jest identyczny nr (...) w rubryce numer rachunku. Także z załącznika nr 1 do umowy z 24 października 2014 roku /k. 18/ wynika, że chodzi o wierzytelność wobec pozwanego. Nie ma więc żadnych podstaw, aby twierdzić, że dopiero 12 sierpnia 2015 roku doszło do przeniesienia wierzytelności w stosunku do pozwanego na stronę powodową. Tym bardziej, że do umowy z 24 października 2014 roku sporządzono aneks zawarty 12 sierpnia 2015 roku /k. 83-84/, z którego wynika, że w załączniku nr 1 do tej umowy wskazane zostały przeniesione wierzytelności, ale był on sporządzony w formie elektronicznej co do wszystkich wierzytelności, zaś jedynie co do tych wchodzących w skład portfela

wierzytelności stwierdzonych tytułami egzekucyjnymi został sporządzony w formie pisemnej. Dlatego też celem usunięcia wszelkich wątpliwości strony postanowiły uzupełnić umowę o załącznik zawierający pisemne zestawienie pozostałych wierzytelności i wskazały, w załączniku nr 2 do tego aneksu, pisemną listę pozostałych wierzytelności. W skład nich wchodzi właśnie wierzytelność wobec pozwanego z tytułu kredytu restrukturyzacyjnego z 20 października 2009 roku

/k. 90-92/. Jednocześnie oświadczeniem z 7 sierpnia 2015 roku wskazano, że 8 października 2014 roku Raiffeisen Bank wniósł wkład niepieniężny w postaci wymagalnych wierzytelności pieniężnych wynikających z umów kredytowych, których jest stroną i niespłaconych,

a z uwagi na tajemnicę bankową każda z wierzytelności została zanonimizowana przez oznaczenie jej indywidualnym numerem nadanym przez bank i określonym w załączniku do aktu notarialnego /k. 87-88/. Dlatego też numer nadany wierzytelności wobec pozwanego jest różny z numerem umowy z 20 października 2009 roku. Także załącznik do tego oświadczenia wskazuje na przeniesienie wierzytelności w stosunku do pozwanego /k.95-95/.

Dlatego też zarzuty dotyczące naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. są bezzasadne.

Zgodnie z prawidłowymi ustaleniami Sądu Rejonowego, które nie były kwestionowane w apelacji, wierzytelność w stosunku do pozwanego została wypowiedziana ze skutkiem na 10 kwietnia 2010 roku. Dlatego też od tego dnia zaczął biec termin przedawnienia. Sąd Rejonowy wskazuje także, że pierwotny wierzyciel wystąpił o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu wnioskiem z 15 września 2010 roku, a jednocześnie 1 sierpnia 2011 roku zwrócił się do komornika sądowego o wszczęcie postępowania egzekucyjnego i to właśnie na podstawie tego bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności.

Zdaniem Sądu Rejonowego doszło do przerwania biegu przedawnienia, albowiem wnioski o nadanie klauzuli wykonalności i wszczęcie postępowania egzekucyjnego do tego doprowadziły, a 15 lutego 2012 roku podjęta była kolejna czynność w ramach toczącej się egzekucji. Jednocześnie termin przedawnienia co do roszczenia powoda wynosi 3 lata.

Należy jednak zaznaczyć, że wniosek o wszczęcie egzekucji wywołuje skutek przerwy wtedy, gdy pochodzi od wierzyciela wskazanego w tytule egzekucyjnym, na rzecz którego została wydana klauzula wykonalności - konieczna jest w tym wypadku identyczność osób, na rzecz których czynność ta została dokonana. Dlatego też skutki prawne postępowania egzekucyjnego wszczętego na podstawie bankowego tytułu wykonawczego związane są tylko z podmiotami w nim uczestniczącymi na podstawie tego tytułu w granicach podmiotowych i przedmiotowych ukształtowanych treścią klauzuli wykonalności. Przerwa biegu przedawnienia została spowodowana czynnościami banku zmierzającymi do egzekwowania roszczenia, podczas gdy nabywcy niebędącemu bankiem miałyby służyć do jego dochodzenia. Nabywca wierzytelności niebędący bankiem nabywa wierzytelność w swej treści w przedmiocie tożsamą z wierzytelnością zbywającego banku, ale nie wchodzi w sytuację prawną zbywcy wywołaną przerwą biegu przedawnienia i rozpoczęciem tego biegu na nowo. Czynność wszczęcia postępowania egzekucyjnego przez bank wywołuje materialnoprawny skutek przerwy biegu przedawnienia jedynie w stosunku do wierzyciela objętego bankowym tytułem wykonawczym, natomiast nabywca wierzytelności niebędący bankiem, nawet gdyby nabycie nastąpiło po umorzeniu postępowania egzekucyjnego i rozpoczęciu biegu terminem przedawnienia w stosunku do banku nie może powoływać się na przerwę biegu przedawnienia wywołaną wszczęciem postępowania egzekucyjnego przez pierwotnego wierzyciela będącego bankiem. Wyjątkowość przywileju wystawiania bankowego tytułu egzekucyjnego prowadzi do wniosku, że skoro nie może on być podstawą egzekucji na rzecz innych osób niż wskazane w tym tytule, za wyjątkiem następstwa prawnego po stronie wierzyciela innego banku, to również materialnoprawne skutki wszczęcia postępowania egzekucyjnego jako czynności wierzyciela – banku, prowadzące do przerwy biegu przedawnienia, dotyczą wyłącznie takiego rodzaju wierzyciela i nie dotyczą nabywcy wierzytelności niebędącego bankiem (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 29 czerwca 2016 roku, sygn. akt III CZP 29/16, LEX 2067028). Sąd Okręgowy w pełni akceptuje pogląd prawny wyrażony w tej uchwale.

Z powyższych względów przerwa biegu przedawnienia spowodowana czynnościami wykonanymi przez bank nie może odnieść skutku względem powoda, który bankiem nie jest. Powód nie mógł więc żądać nadania klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, uzyskać klauzuli wykonalności w drodze art. 788 k.p.c., a tym samym kontynuować postępowania egzekucyjnego wszczętego z wniosku banku. Dlatego też termin przedawnienia roszczenia powoda w stosunku do pozwanego rozpoczął bieg 10 kwietnia 2010 roku, albowiem wówczas skutecznie została wypowiedziana umowa kredytowa, a dalsze dokonywane przez bank czynności przysługiwały jedynie bankom. Termin przedawnienia tego roszczenia wynosi 3 lata (art. 118 k.c.), a co za tym idzie upłynął on 10 kwietnia 2013 roku, zaś powództwo zostało wniesione 8 stycznia 2015 roku, a więc po upływie terminu przedawnienia. Nabywca wierzytelności nie może powoływać się na przerwę biegu przedawnienia spowodowaną wszczęciem postępowania egzekucyjnego na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności (art. 123 § 1 pkt 2 k.c. i uchwałę Sądu Najwyższego z 29 czerwca 2016 roku, sygn. akt III CZP 29/16, LEX 2067028).

Dlatego też należało uznać, że roszczenie strony powodowej, jako przedawnione, nie zasługuje na uwzględnienie, bo pozwany może skutecznie uchylić się od zaspokojenia roszczenia (art. 117 § 1 i 2 k.c.). Na skutek podniesienia zarzutu przedawnienia przez pozwanego koniecznym było więc oddalenie powództwa.

Pozostałe zarzuty apelacji nie wymagają rozpoznania z uwagi na uznanie, że doszło do przedawnienia roszczenia.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., należało orzec jak w punkcie 1 sentencji, przy czym o kosztach postępowania przed sądem pierwszej instancji orzeczono w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. biorąc pod uwagę wygranie sprawy przez pozwanego, przy czym koszty z tym związane dotyczą wynagrodzenia jego pełnomocnika - 3600 zł i opłaty od pełnomocnictwa - 17 zł.

O kosztach postępowania odwoławczego (pkt 3) orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c., § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. poz. 1804), § 10 ust. 1 pkt 1 tego rozporządzenia oraz § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3 października 2016 roku zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. poz. 1667), albowiem powód przegrał sprawę i powinien zwrócić pozwanemu koszty zastępstwa procesowego wynoszące 3600 zł.

Jednocześnie, na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. 2016, poz. 623) w związku z art. 98 § 1 k.p.c., należało orzec jak w punkcie 4 sentencji, gdyż pozwany zwolniony od kosztów sądowych w postaci opłaty od apelacji wygrał sprawę, a więc koszty te powinien ponieść powód.

SSR (del.) Joanna Łukasińska – Kanty SSO Gabriela Sobczyk SSO Roman Troll